

Zima zaatakowała. Jest mroźno, mokro, ale przede wszystkim śnieżnie.



str. 6

POLITYKA

str. 3

TADEUSZ KIELAN STAROSTĄ

NOWYM SZEFEK POWIATU MA BYĆ WIELOLETNI NACZELNIK WYDZIAŁU INFRASTRUKTURY W URZĘDZIE MIEJSKIM. JEGO KANDYDATURĘ MUSZĄ ZAACEPTOWAĆ NOWI RADNI, ALE WYNIK GŁOSOWANIA WYDAJE SIĘ JUŻ PRZESĄDZONY.



Fot. Joanna Michalak

SPORT

str. 9

WYJŚĆ I ZAGRAĆ SWOJE

PIŁKARZE RĘCZNI ZAGŁĘBIA LUBIN ROZPOCZĘLI DRUGĄ RUNDĘ ROZGRYWEK PGNIG SUPERLIGI. W MECZU Z VIVE, PROWADZONYM PRZEZ SELEKCYJONERA REPREZENTACJI POLSKI, BOGDANA WENTĘ, POKAZALI PRAWDZIWĄ WOLĘ WALKI I ZAANGAŻOWANIE.



Fot. archiwum klubu

ZAPRZYSIĘŻENI



Fot. Mariola Samoticha

Andrzej Górzyński, jako przewodniczący, oraz Franciszek Wojtyczka, Bogusława Potocka-Zdralik i Dariusz Jankowski, to skład nowego prezydium rady miejskiej. Podczas wtorkowej sesji inauguracyjnej radni złożyli ślubowanie i rozpoczęli kadencję na lata 2010-2014.

Pierwszą sesję rozpoczął najstarszy wiekiem radny, Zbigniew Warczewski, w Lubinie znany jako twórca hospicjum. Obradami pokierował do czasu wyboru nowego prezydium. Decydujący głos mieli tutaj radni Lubin 2006, którzy uzyskali najwyższy mandat zaufania,

co przełożyło się na 16 miejsc w radzie. Ich kandydatem na przewodniczącego był Andrzej Górzyński, który podczas głosowania uzyskał nawet poparcie opozycji.

- Zrobię wszystko, aby to była inna kadencja, bez sporów i kłótni. Tak, abyśmy mogli być zapamiętani

jako rada, która wiele zrobiła dla tego miasta. Jestem przekonany, że będzie kierowała nami rzetelność, fachowość i służebność wobec mieszkańców – zapowiada Andrzej Górzyński, jednocześnie dziękując za udzielone mu poparcie.

str. 3

reklama

Najwięcej rozwiązań finansowych w jednym miejscu



Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

W ofercie również:
kredyty: gotówkowe, samochodowe
leasing
lokaty, produkty oszczędnościowe i inwestycyjne
ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

MIEJSCE
na Twoja
REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33



Najświeższe
INFORMACJE
z miasta

www.lubin.pl

**ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO
SKLEPU Z BIELIZNĄ NA PASAŻU W TESCO
W LUBINIE**

- ★ BIUSTONOSZE
- ★ MAJTKI
- ★ KOMPLETY
- ★ KOSZULKI
- ★ RAJSTOPY



W ASORTYMENTCIE
POSIADAMY DUŻE ROZMIARY
SERDECZNIE ZAPRASZAMY:
UL. PADEREWSKIEGO 101 (PASAŻ TESCO)

**Z TYM KUPONEM
10% rabatu**

KRAINA ŁAGODNOŚCI

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Trwają powyborsze układanki i dzielenie prestiżowych funkcji. Już wiadomo, że Andrzej Górczyński będzie w tej kadencji rządził całą radą miejską. Nic dziwnego, że wybór rajców padł właśnie na niego. Znanymi lubińskimi przedsiębiorcą i filantropem, spośród wszystkich kandydatów na radnych, otrzymał najwięcej głosów w ostatnich wyborach samorządowych. Jak sam o sobie mówi, nie ma żadnych wrogów, co też zapewne znacznie ułatwi mu pracę.

Dobrze się stało, że w prezydium znalazło się też miejsce dla przedstawicieli opozycji. To zdrowy obyczaj, o którym w Lubinie dotychczas jakoś nie pamiętano.

Obserwując pierwsze tasowania, można domniemywać, że zwycięski Lubin 2006 również w powiecie podzieli się miejscami w prezydium z przedstawicielami mniejszych klubów. Sesja w starostwie zaplanowana jest na dziś. Stąd być może już za kilka godzin poznamy także nazwisko nowego szefa powiatu.

Prezydent Robert Raczyński, który bezapelacyjnie wygrał listopadowe wybory, zaproponował już swego kandydata na to stanowisko. Urząd chce powierzyć wieloletniemu sprawdzonemu i doświadczonemu współpracownikowi Tadeuszowi Kielanowi – szefowi wydziału infrastruktury w ratuszu.

Opozycji podoba się ta kandydatura. Kielan to osoba powszechnie znana i nie wzbudzająca kontrowersji. Jest ceniony za profesjonalizm i kontaktowość.

Wiadomo, że taka sielanka nie będzie trwała wiecznie, bo opozycja już zapowiedziała, że będzie bacznie patrzeć władzy na ręce. Ale póki co jest wręcz nieprawdopodobnie spokojnie.

Sojusz Lewicy Demokratycznej zaskoczony niskimi notowaniami

Nie przyłączam się do anarchii

– Mocno w pierś powinni się uderzyć panowie Wojnarowski i Cybulski – uważa Józef Wawrzyniak. – Powinni płakać, bo wydali mnóstwo pieniędzy na reklamy – dodaje.

Jak oni teraz pozbierają po sobie te wszystkie śmieci, które porzucali po mieście? – zastanawia się kandydat SLD na prezydenta Lubina.

Przedstawiciel Sojuszu nie ukrywa, że jest zaskoczony bardzo niskim poparciem dla przedstawicieli swego ugrupowania. Przyznaje, że spodziewano się znacznie lepszego wyniku.

Była bowiem nadzieja, że ogólnopolskie wyniki partii przełożą się na te lokalne. Tak się jednak nie stało. Józef Wawrzyniak był przedostatni w wyborach prezydenckich, a jego ugrupowanie będzie miało tylko jednego przedstawiciela w radzie powiatu i czterech w sejmiku.

– Metoda d'Hondta sprawia, że zwycięzca bierze wszystko i tak się też stało w przypadku pana Roberta Raczyńskiego. Dzwoniłem już do niego ze szczery-

mi gratulacjami – mówi Józef Wawrzyniak.

Przedstawiciel SLD, jako jedyny kontrkandydat Roberta Raczyńskiego w wy-



Fot. Joanna Michalak

Józef Wawrzyniak: - Była nadzieja, że ogólnopolskie wyniki partii przełożą się na te lokalne

borach prezydenckich, nie pojawił się na słynnej konferencji prasowej, podczas której Marek Wojnarowski, Piotr Cybulski, Mirosław Gojdz i Mariola Kosenko poinformowali, że w trybie wyborczym podają prezydenta Lubina do sądu. Pretekstem były przedwyborcze sondaże, opublikowane w „Wiadomościach Lubieńskich” i na portalu lubin.pl.

– Nie przyłączam się do anarchii – mówi Józef Wawrzyniak, którego organizatorzy konferencji zapowiedzieli jako jednego z uczestników. – Nie zamierzałem się tam pojawić, bo nie popieram takich akcji. Z wykształcenia jestem ekonomistą i uczyłem się statystyki, a ci państwo najwyraźniej nie. Jak można się obierać na liczby i błąd statystyczny? – pyta retorycznie.

JOANNA MICHALAK

Podwyżki albo strajk

Jeśli pielęgniarki z lubińskiego szpitala nie dostaną podwyżek płac, może być strajk. – Najpierw zrobimy referendum – wyjaśnia Małgorzata Siwoń, szefowa Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych.

Pismo z prośbą o podwyżki pielęgniarki wystąpiły do dyrektora lubińskiego ZOZ-u 11 października, choć w sporze zbiorowym z władzami szpitala są już od dawna.

– Chcemy podwyżek płac zasadniczych, które są zagwarantowane w ustawie – mówi Małgorzata Siwoń.

Dyrektor Jarosław Sieracki zaproponował pielęgniarkom jednorazową wypłatę pieniędzy. Chciał na to przeznaczyć 150 tysięcy złotych. – Na dziś nie jesteśmy w stanie spełnić ich żądań, czyli dać wszystkim podwyżki – wyznaje Sieracki.

Szpital nie ma na to pieniędzy. Jedynym sposobem na zdobycie dodatkowych funduszy byłoby zwolnienie części pielęgniarek. A to niemożliwe.

W połowie grudnia dyrektor ponownie spotka się z przedstawicielami Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych. – Jeśli nie uda nam się uzyskać podwyżek, zrobimy referendum strajkowe. Odbędzie się ono w grudniu, albo najpóźniej w lutym – dodaje Małgorzata Siwoń.

Pielęgniarki chciałyby, żeby ich postulaty spełnione zostały jak najszybciej. Obawiają się, że w związku ze zmianą układu sił w samorządzie, w szpitalu też wiele się zmieni, w tym dyrektor

MRT

W KGHM od początku kariery

Biuro prasowe KGHM przybliżyło sylwetkę nowego wiceprezesa spółki, Wojciecha Kędzi. Członek zarządu z wykształcenia jest górnikiem w stopniu magistra inżyniera oraz doktorem nauk ekonomicznych. Przez ostatnich pięć lat pracował w biurze zarządu KGHM na stanowisku dyrektora, dyrektora naczelnego oraz p.o. dyrektora generalnego w departamencie odpowiedzialnym za produkcję - jej planowanie, koordynację oraz kontrolę jakości i kosztów.

Kariere zawodową rozpoczynał w 1992 roku w kopalni „Rudna”, gdzie przez 10 lat pracował jako sztygar zmianowy, kierownik oddziału i nadzysztgar. Do biura zarządu trafił osiem lat temu, gdzie przez pierwsze trzy był kierownikiem wydziału i głównym inżynierem w departamencie nowych przedsięwzięć gospodarczych. Ponadto jest przewodniczącym rady nadzorczej PeBeKi.

JOM

Teraz Lubin sprząta najszybciej

Rozpoczęło się powyborsze sprzątnięcie miasta. Zgodnie z przepisami, wszystkie materiały reklamowe powinny usunąć na swój koszt komitety wyborcze. Mają na to 30 dni. W wielu miejscach już dziś nie zobaczymy ogromnych plakatów sygnowanych logiem Teraz Lubin i ich kandydatem Mirosławem Gojdzem. Wydaje się, że komitet ten, jako pierwszy, przystąpił do porządkowania miasta.

Z początkiem listopada Lubin zaczął tonąć w wyborczej maulaturze. Mieszkańcy mieli dość zaśmieconych klatek schodowych i zaklinowanych ulotkami skrzynek na listy. Najwięcej narzekali kierowcy, którym promocyjne banery i reklamowe „koziółki” zastępowały widoczność. Nierzadko ryzykowali wjeżdżając na skrzyżowanie, bo podobizny kandydatów uniemożliwiały im bezpieczny przejazd.

BART

Platforma Obywatelska podsumowała kampanię wyborczą

Popatrzą Raczyńskiemu na ręce

– Jeśli lubinianie mieliby głosować w całym kraju, to wybory dla Platformy zakończyłyby się porażką – żartował Marek Wojnarowski podczas konferencji podsumowującej ostatnie wybory samorządowe. Lider powiatowych struktur PO i zarazem wielki przegrany ostatniego głosowania zapowiedział, że jako opozycja będzie bacznie przyglądał się zwycięzcom.

Marek Wojnarowski przyznaje, że w Lubinie jego ugrupowanie poniosło klęskę, ale równocześnie uważa, że politycy tej partii wciąż się tu cieszą 20-procentowym poparciem.

– Na szczęście w skali całego kraju Platforma wygrała tegoroczne wybory – przypomnieli zebrani. Ponadto powiedział publicznie, że gratuluje Robertowi Raczyńskiemu zwycięstwa. Osobiście – jak sam przyznał – tego jednak nie zrobił.

Szef PO pojawił się w towarzystwie radnych, którzy otrzymali mandaty do rad miejskiej i powiatu. Na tle przyszłych rajców najmocniej błyszczała debutantka, 34-letnia Ksenia Dowhańska.

Początkującą w polityce lubinianka postawiła na



Fot. Joanna Michalak

Szef PO pojawił się w towarzystwie radnych, którzy otrzymali mandaty do rad miejskiej i powiatu

interesującą kampanię wyborczą. Jako reprezentantka środowiska ukraińskiego nosiła ludowe stroje i cesała się na wzór charyzmatycznej Julii Tymoszenko. Miała też ciekawą stronę inter-

netową. W radzie miejskiej chciałyby się zająć problemami osób niepełnosprawnych i kulturą.

Marek Wojnarowski pożegnał się z dziennikarzami na najbliższe dziewięć mie-

sięcy. Pod koniec wakacji planuje rozpocząć kolejną kampanię wyborczą – tym razem poprzedzającą wybory parlamentarne.

JOANNA MICHALAK

FLESZ

■ Lubinianie nie chcą partii w samorządach, bo partie nie rozwiązują lokalnych problemów

PREZYDENT DZIĘKUJE WYBORCOM

- Dziękuję za to ogromne poparcie – podczas specjalnej konferencji prasowej Robert Raczyński, wybrany przez mieszkańców na następną kadencję, podziękował wyborcom. – Jako stowarzyszenie Lubin 2006 uzyskaliśmy większość mandatów w mieście i powiecie. To rozwiązuje szereg problemów natury politycznej – dodaje prezydent Raczyński.

Robert Raczyński dosłownie zmiądzzył rywali w wyborach. Zdecydowaną większość mandatów zdobyli też radni z Lubin 2006.

- Poparcie jest jeszcze większe niż w poprzednich wyborach. To pokazuje, że lubinianie nie chcą partii w samorządach, bo partie nie rozwiązują lokalnych problemów. Rozwiązanie problemów jest najlepsze, jeśli jest jednolitość. My mamy program i w tej kadencji chcemy go zrealizować – zapewnia prezydent Raczyński.



Robert Raczyński: – Mogę zostać zaprzysiężony dopiero po zakończeniu drugiej tury wyborów, czyli po 5 grudnia

Na oficjalne zaprzysiężenie Robert Raczyński będzie musiał jeszcze poczekać co najmniej do połowy grudnia.

- Mogę zostać zaprzysiężony dopiero po zakończeniu drugiej tury wyborów, czyli po 5 grudnia.

Od 11 grudnia mam jednak urlop, bo już pół roku wcześniej zaplanowałem wyjazd z rodziną na narty. Zaprzysiężenie nastąpi więc przed wyjazdem – dodaje. Zaraz po powrocie z urlopu prezydent planuje wziąć się ostro do pracy. Jeszcze w grudniu chce ustalić z radą przyszłoroczny budżet, by najpóźniej wiosną ruszyć z budową hali widowiskowo-sportowej przy Ośrodku Sportu i Rekreacji. Gotowy projekt z pozwoleniem na budowę czeka już na ogłoszenie przetargu na inwestycję.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Ukonstytuowała się nowa rada miejska

Zaprzysiężeni

- Andrzej Górczyński uzyskał najwyższe poparcie od mieszkańców, więc powinien kierować pracami tego gremium – nie ukrywał obecny na sesji Robert Raczyński. Prezydent Lubina osobiście złożył gratulacje nowemu przewodniczącemu rady.

- To na pewno będzie bardziej odpowiedzialna kadencja. Będę ponosił pełną odpowiedzialność, bo nie będę mógł powiedzieć, że przeszkodziła mi w czymś opozycja. Muszę więc dołożyć wszelkich starań, by mi-

w radzie, że nie będzie tu już agresji i chamstwa – mówił prezydent.

Przewodniczący będzie kierować radą wspólnie z trzema wiceprzewodniczącymi - Franciszkiem Wojtyczką i Bogusławą

opozycji. Ale ponieważ sami między sobą nie mogli się porozumieć i wystawili dwie kandydatury – Romana Rozmysłowskiego z PO i Elżbietę Morawską z PiS, my zaproponowaliśmy trzecie rozwiązanie. W ten sposób członkiem prezydium został Dariusz Janowski – wyjaśnia radny Marian Węgrzynowski.

W nowej radzie miejskiej, przy 23-osobowym składzie, zdecydowana większość mandatów należy do Lubin 2006. Jego radni liczą, że dzięki temu uda się realizować kluczowe dla miasta inwestycje, jak hala czy rynek. Swoje miejsce widzą tu także radni opozycji.

- Dla mnie praca w radzie to zupełnie nowe doświadczenie i od razu znalazłam się w opozycji. Jeżeli jednak radni większości przedstawią ciekawe propozycje odnośnie rozwoju miasta, to na pewno je poprę – zapewnia Ksenia Dowhań-Domańska z PO.

MARIOLA SAMOTICHA



mo tego, że nie udało nam się wejść w koalicję w sejmiku, jednak pozyskać środki na realizację zadań, które obiecałem mieszkańcom. Dobrze, że mam poparcie

Potocką-Zdrzałik z Lubin 2006 oraz Dariuszem Janowskim z PiS.

- Jedno miejsce, jak to bywa w demokratycznym kraju, zostawiliśmy dla

■ Kandydat ma opinię profesjonalisty. Jest niekonfliktowy i potrafi godzić wodę z ogniem

Tadeusz Kielan starostą lubińskim

Nowy starosta lubiński to Tadeusz Kielan, wieloletni naczelnik wydziału infrastruktury w urzędzie miejskim. Jego kandydaturę muszą co prawda zaakceptować jeszcze nowi radni powiatowi, ale przy zdecydowanej większości mandatów należących do przedstawicieli Lubin 2006, głosowanie wydaje się jedynie formalnością.

Tadeusza Kielana, jako kandydata na starostę, przedstawił prezydent Lubina. Naczelnik z ratusza ma m.in. połączyć wydziały zajmujące się drogownictwem i oświatą w obu urzędach. Nie będzie bowiem niezrozumiałego dla mieszkańców podziału na drogi i szkoły powiatowe lub miejskie.

Ponadto Tadeusz Kielan odpowiadać będzie za przygotowanie tzw. programu ratunkowego dla starostwa, ponieważ – jak wynika z informacji uzyskanych przez Roberta Raczyńskiego – instytucja ta jest mocno zadłużona.

Zadłużenie ma wynikać m.in. z polityki kadrowej. W ciągu ostatnich czterech lat starostwo zwiększyło zatrudnienie aż o 40 proc. Prezydent nie ukrywa, że w związku z tym konieczne będą redukcje etatów.

- Nie wiem jeszcze czy to będą odejścia na emeryturę,



Tadeusz Kielan odpowiadać będzie za przygotowanie tzw. programu ratunkowego dla powiatu

nie możemy jednak pozwolić na niepotrzebne dublowanie stanowisk, na które nas nie stać – przyznaje zwycięzca niedzielnych wyborów. Robert Raczyński zapewnia, że nowy zarząd powiatu będzie miał tylko jednego etatowego starostę, a nie – jak obecnie – czterech.

Zgodnie z przepisami starosta musi mieć zastępców. Prezydent obiecuje, że teraz wicestarostowie będą praco-

wać społecznie, czyli nie będą otrzymywać wynagrodzenia.

Tadeusz Kielan ma opinię profesjonalisty. Jest niekonfliktowy i potrafi godzić wodę z ogniem. Jakim będzie starostą – pokażą najbliższe miesiące, bo przed nim ogromnie nie zawsze wdzięcznych zadań.

JOANNA MICHALAK, MARIOLA SAMOTICHA

Tylko teraz rabaty do 48%!

TYLKO U NAS!

- * przewodniki PASCALA Gratis!
- * tańsze wycieczki fakultatywne,
- * zniżki na parkingi 50%!

LATO 2011

HABIBI TRAVEL
BIURO PODRÓŻY

Rezerwacja ofert:
Lubin ul. Armii Krajowej 1 (CK Muza) *Zapraszamy!*

Nie przegap okazji na najlepsze oferty...

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN Z NAJWAŻNIEJSZYCH DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!
722 144 386

HELIOS

CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 03/12/2010 – 09/12/2010

PREMIERY:
ARTUR I MINIMKI 3. DWA ŚWIATY DLA NIEJ WSZYSTKO – B.O., PROD. FRANCJA – 09.00, 11.00, 13.00, 15.00, 17.00, 19.00...
 – OD LAT 15, PROD. USA – 15.45, 20.15...

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:
3D ZAPŁĄTANI – B.O., PROD. USA – 09.30, 11.45, 14.00, 16.15, 18.30...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

MACZETA	– OD LAT 15, PROD. USA	– 09.45, 13.45, 18.15, 21.00...
ŁATWA DZIEWCZYNA	– OD LAT 12, PROD. USA	– 11.45, 19.30, 21.30...
HARRY POTTER I INSYGNIA ŚMIERCI cz.1	– OD LAT 12, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA	– 09.00, 12.00, 15.00, 18.00, 21.00...
ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA	– OD LAT 15, PROD. POLSKA	– 15.30, 17.30, 20.45...
ZAKOCHANY WILCZEK	– B.O., PROD. USA	– 09.30, 11.30, 13.30...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
 rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl, rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
 biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



Tu może być
TWOJA REKLAMA
ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane, instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności) i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki tel. **606 217 878**

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

!UWAGA! Promocja Świąteczna

od 15 listopada do 24 grudnia

- Na wszystkie produkty powyżej 500zł rabaty **5-15%** (oprócz promocji i wyprzedaży)
- Wyprzedaże ekspozycji rabaty **20-60%**

Najwięcej, Najlepiej, Najtaniej
 Ekspozycja na powierzchni 5000 m²
 Transport w obrębie 30km GRATIS
ZAPRASZAMY!

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska 1), tel. 76 844 42 22, 76 844 39 14, 76 841 21 90, 76 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl, www.meblarz.pl



DEX[®]

Idealne osiedle dla Twojej rodziny

Developer

BIURO SPRZEDAŻY

Lubin ul. Górnicza 2A/2

Tel. 76-746-10-71

www.developerdex.pl



SIR LUBIN

GWIAZDKA 2010

Ośrodek Sportu i Rekreacji przygotował cykl imprez dla dzieci i młodzieży. Imprezy odbędą się na lodowisku, kręgielni i hali sportowej.

06.12.2010 r. (poniedziałek) godz. 17.30

GRY I ZABAWY Z MIKOŁAJEM NA LODZIE

27.12.2010 r. (poniedziałek) godz. 12.00

GWIAZDKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ rocznik 1997 i młodszy

28.12.2010 r. (wtorek) godz. 12.00

GWIAZDKOWY TURNIEJ HALOWEJ PIŁKI NOŻNEJ rocznik 1995/96

29.12.2010 r. (środa) godz. 12.00

GWIAZDKOWY TURNIEJ KRĘGLARSKI

Zapraszamy wszystkich mieszkańców Lubina i okolic na największe lodowisko na terenie Dolnego Śląska.

Lodowisko czynne od poniedziałku do piątku od godz. 8.00-20.30, w soboty i niedziele od godz. 10.00-20.30

Zapraszamy do wspólnej zabawy

■ Drogowcy bez przerwy monitorują prognozy pogody

POSYPAŁO ŚNIEGIEM

Zima zaatakowała. Jest mroźno, mokro, ale przede wszystkim śnieżnie. Biały puch sypie od weekendu, więc drogowcy mają trudne zadanie. – Sprzęt jest w ruchu, ludzie pracują przy odśnieżaniu dróg i chodników, więc na razie sytuacja jest opanowana – zapewnia Krzysztof Kubiak, prezes lubińskiego MPO.

Prognozy pogody nie są optymistyczne. Synopticy zapowiadają intensywne opady śniegu i ujemne temperatury. Najtrudniejsze zadanie czeka więc dbające o porządek służby miejskie.

– Bez przerwy monitorujemy prognozy pogody i spodziewaliśmy się opadów śniegu. Nasi ludzie nieustannie pracują w terenie, ponieważ śnieg ciągle sypie. Konieczne jest odśnieżanie dróg i chodników, ale także posypywanie piaskiem i solą, by nawierzchnie nie były śliskie – mówi prezes MPO.

Na szczęście opady na razie nie są intensywne, więc drogi w całym regionie są przejezdne. W Lubinie nie jest najgorzej, bo niemal wszystkie nawierzchnie są czarne, gorzej jest już na terenie powiatu, gdzie w poszczególnych miejscowościach drogi pokryte są białym puchem.



W Lubinie nie jest najgorzej, bo niemal wszystkie nawierzchnie są czarne, gorzej jest na terenie powiatu

Fot. Magdalena Latoch

Co więcej temperatura jest ujemna, więc policjanci apelują do kierowców o ostrożną jazdę.

– Prosimy o rozwagę i ostrożną jazdę. Przy tak śli-

skich nawierzchniach opony zimowe to nie wszystko, trzeba więc jechać wolniej, a do tego pamiętać o zachowaniu większych odległości między pojazdami. W ta-

kich warunkach droga hamowania jest bowiem dużo dłuższa – przypomina Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Polska Miedź uczciła medyczny jubileusz

Na zdrowie

Lampką szampańską i płonącym torsem władze KGHM uczciły jubileusz półwiecza współpracy z Akademią Medyczną we Wrocławiu. W ciągu tych lat lekarze przebadali i wyleczyli tysiące pracowników Polskiej Miedzi, a spółka wyposażała uczelnię w najnowocześniejszy sprzęt.

Łę Borodulin-Nadzieję, Macieja Krzakowskiego, Jerzego Kołodzieja oraz doktora Marka Ścieszkę.

Akademicy nie pozostali dłużni i swych partnerów uhonorowali Złotą Odznaką Akademii Medycznej we Wrocławiu. Wyróżnienie to otrzymali: prezes KGHM Herbert Wirth oraz lekarze z Miedziowego Centrum Zdrowia – dr Maciej Dałkowski i dr Marian Życzkowski.

JOM

Rocznica była okazją do wręczenia honorowej odznaki Zasłużony dla KGHM. Miedziowy holding odznaczył nią profesorów: Danutę Kabacińską-Knapik, Ludmi-



Fot. Joanna Michalik

Rocznica była okazją do wręczenia honorowej odznaki Zasłużony dla KGHM

■ Nagrodzono miedziowe firmy

Dla Ecorenu i PeBeKi

Dwie spółki wchodzące w skład grupy kapitałowej Polskiej Miedzi otrzymały w ostatnich dniach zaszczytne wyróżnienia. Nowymi nagrodami mogą się poszczycić firmy mające swe siedziby w Lubinie – KGHM Ecoren oraz Przedsiębiorstwo Budowy Kopalni PeBeKa.

Na Zamku Królewskim w Warszawie PeBeKa otrzymała statuetkę „Perła Polskiej Gospodarki”. W tym prestiżowym zestawieniu znalazła się po raz pierwszy, pokonując wielu, nawet znacznie większych konkurentów z branży budowlanej.

Przedsiębiorstwo zostało laureatem w kategorii „Perły Duże”, czyli firm, których przychody z całokształtu działalności gospodarczej w trakcie roku wyniosły co najmniej 100 milionów złotych. W opinii ekspertów, lubińska spółka otrzymała ten zaszczytny tytuł za konsekwentną realizację polityki i strategii oraz pozycję lidera wśród najbardziej dynamicznych i najbardziej efek-

tywnych przedsiębiorstw w Polsce.

W ostatnich dniach ogłoszono ponadto wyniki dolnośląskiej edycji ogólnopolskiego konkursu „Krajowi Liderzy Innowacji i Rozwoju – 2010”. Wśród wyróżnionych firm znalazł się KGHM Ecoren i choć nie zdobył głównej nagrody w kategorii innowacyjnych firm dużych, to jury przyznało tej spółce wyróżnienie za uruchomienie linii do produkcji eluatów renowych oraz nowoczesnej fabryki renu metalicznego, jak również prowadzone badania.

Konkurs ten odbywa się co roku pod patronatem m.in. ministrów gospodarki i rozwoju regionalnego oraz marszałków poszczególnych województw. Ecoren po raz pierwszy uczestniczył w nim w minionym roku, zdobywając tytuł Innowacyjnej Firmy Dolnego Śląska w kategorii przedsiębiorstw średniej wielkości.

JOM

■ Głosowanie trwało cztery dni, od 16 do 19 listopada

Następny zakład za strajkiem

Kolejni pracownicy KGHM, tym razem z Zakładów Wzbogacania Rud, uznali, że strajk jest potrzebny i chętnie się do niego przyłączy. Stwierdziło tak ponad 80 procent osób biorących udział w referendum strajkowym zorganizowanym przez dwa największe związki zawodowe w miedziowej spółce – Solidarność i ZZPPM.



■ Czy w końcu dojdzie do strajku w KGHM?

To już czwarte referendum strajkowe. Wcześniej takie głosowania, wszędzie z podobnym rezultatem, jak w ZWR, odbyły się w ZG Polkowice-Sieroszowice, ZG Lubin i ZG Rudna.

Głosowanie trwało cztery dni, od 16 do 19 listopada. Równolegle przeprowadziły je dwa związki: Solidarność i ZZPPM. Każdy z nich liczył jednak głosujących osobno, miał swoje,

oddzielne karty do głosowania, urny i komisje.

– W głosowaniu wzięło udział około 68 procent uprawnionych, z czego 86 procent opowiedziało się za strajkiem – mówi Józef Czyczerski z miedziowej Solidarności.

Bardzo zbliżone wyniki podaje lider drugiego związku, ZZPPM, Ryszard Zbrzyzny. – Głosowało 68,5 proc. za-

łogi ZWR. Za akcją strajkową zagłosowało 89 procent – wylicza.

Na pewno odbędzie się jeszcze jedno referendum – w Zakładzie Hydrotechnicznym. ZZPPM czeka, aż Solidarność zakończy tam mediacje z szefostwem zakładu. Nikt nie jest więc w stanie podać daty, kiedy takie głosowanie miałoby się odbyć. Najprawdopodobniej o zdanie w sprawie strajku związkowcy zapytają jeszcze hutników, ale jak mówi Ryszard Zbrzyzny, nie jest to jeszcze pewne.

Czy w końcu dojdzie do strajku w KGHM?

– Podczas wszystkich referendum odnotowaliśmy bardzo wysoką frekwencję. Dawno takiej nie było. Wyniki też są jednoznaczne. Myślimy już o tym, co zrobimy dalej. Na pewno na referendum nie poprzestaniemy. Pracownicy KGHM liczą na nas i powiedzieli już, w czasie głosowań, czego chcą – podsumowuje Ryszard Zbrzyzny.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Zdaniem pracowników lecznicy za bezczelnym wyłudzeniem pieniędzy stoi ktoś dorosły

UWAGA NA MAŁE OSZUSTKI!

Chodzą po domach z małymi szczeniakami na sznurkach, mówiąc, że zbierają pieniądze dla porzuconych psów z przychodni weterynaryjnej – mowa o dwóch około 8-9-letnich dziewczynkach, które oszukują w ten sposób mieszkańców Lubina. – Apelujemy o ostrożność. My nie mamy z tą akcją nic wspólnego – zapewnia Marek Walkowicz z przychodni weterynaryjnej Animvet.

Nie wiadomo, ilu lubinian uległo już namowom małych oszustek. Sprawa zapewne długo nie wyszłaby na jaw, gdyby nie fakt, że mieszkańcy, których odwiedziły dziewczynki, tak bardzo przejęli się losem bezpańskich szczeniaków, że postanowili je adoptować. Zgłosili się do przychodni, tu jednak okazało się, że w lecznicy nie ma żadnych szczeniaków. Pracownicy przychodni od razu skojarzyli fakty.

- Niedawno 8-9-letnie dziewczynki, próbowały u nas adoptować szczeniaki. Pieski wydajemy jednak dopiero, kiedy dziecko pojawi się z osobą dorosłą. Tutaj zawsze była wymówka, że albo rodzice długo pracują, albo babcia jest chora – opowiada weterynarz Marek Walkowicz. – Pewnie zapomnielibyśmy o sprawie, gdy-



Nie wiadomo, ilu lubinian uległo już namowom dziewczynek

Fot. Mariola Samoticha

by nie zgłosili się do nas lubinianie pytający o możliwość adopcji szczeniaków, z którymi chodzą dziewczynki – dodaje.

Pracownicy przychodni są oburzeni. Ich zdaniem za bezczelnym wyłudzeniem pieniędzy stoi ktoś dorosły. Z tego względu apelują do

mieszkańców, by nie dali się omamić i powiadomili policję bądź straż miejską, kiedy do ich drzwi zapukają małe oszustki.

- To bezczelny sposób naciągania ludzi pod naszym szyldem. My nie mamy z tym nic wspólnego, nigdy nie zbieraliśmy i nie bę-

dziemy zbierać pieniędzy, jeżeli organizujemy zbiórki, to tylko karm, ręczników czy koców. Dlatego przestrzegamy wszystkich mieszkańców Lubina przed nieuczciwym sposobem naciągania na pieniądze – apeluje Marek Walkowicz.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Młodzi wandale zostali ukarani mandatem karnym w wysokości 500 zł

Zamiast butów... pastowali ściany

Wszystko co napotkali na swojej drodze, smarowali czarną i białą pastą do butów. Teraz za tę bezmyślną zabawę przyjedzie im słono zapłacić. Straż miejska ukarała 500-złotowym mandatem grupę nastolatków, którzy zdewastowali wiaty przystankowe i pobliskie szyldy reklamowe.

W nocy z piątku na sobotę około północy patrol straży miejskiej zatrzymał grupę młodzieży, która białą i czarną pastą do butów w sztyfcie pomalowała i wykonała napisy na dwóch wiatkach przystankowych. Sprawcy pomalowali również żaluzje kiosku „Ruchu” i sklepu motoryzacyjnego oraz reklamę świetlną PZU przy ulicy Odrodzenia.

- Początkowo, na widok radiowozu zaczęli uciekać, ale ostatecznie zostali ujęci podczas pościgu – relacjonuje Krzysztof Maj, rzecznik prezydenta Lubina. - Do wykonania napisów przystąpiły dwie osoby. W związku z tym, że napisy zostały wykonane środ-



Młodzież pastą do butów wykonała napisy na dwóch wiatkach przystankowych

Fot. Magdalena Latoch

kiem zmywalnym, sprawcy zostali zobowiązani do wyczyszczenia ich w trybie natychmiastowym – dodaje.

Ponadto młodzi wandale zostali ukarani mandatem karnym w wysokości 500 zł za publicz-

ne umieszczanie napisów i rysunków w miejscu do tego nie przeznaczonym bez zgody zarządzającego tym miejscem. Jest to wykroczenie, za które grozi kara ograniczenia wolności albo grzywny.

MARIOLA SAMOTICHA

Bomba przy Odrodzenia

Na ogromnych rozmiarów granat moździerzowy natknęli się robotnicy wykonujący prace ziemne przy ul. Odrodzenia w Lubinie.

Niewypał odkryto w pobliżu dawnej siedziby PZU. Zarządzono ewakuację mieszkańców pobliskich budynków.

Na miejscu szybko pojawili się saperzy z Głogowa. Policja zabezpieczyła teren, nie dopuszczając do strefy zagrożenia gapiów. Na około godzinę wstrzymano też ruch samochodowy w tamtym rejonie miasta.

Ze słów starszego sierżanta Jacka Hajduka z patrolu saperskiego wynika, że bomba pochodzi z okresu drugiej wojny światowej. Pocisk został bezpiecznie przetransportowany do Głogowa, gdzie został zdetonowany na pobliskim poligonie.

RED



Fot. Mariola Samoticha

■ Właściciele rasowych psów powinni uważać na swoich pupili

W Lubinie grasuje złodziej

Rzadko kto zgłasza na policję zaginięcie swojego pupila, ale w internecie i na mieście pojawia się coraz więcej ogłoszeń o zaginięciu psów, zazwyczaj rasowych. Wśród właścicieli zwierzątek z Lubina krąży plotka, że ktoś kradnie zwierzęta. – Moja koleżanka powiedziała, że woli kupić kundelka dziecku, żeby nikt go nie ukradł – mówi młoda lubinianka

kają w Lubinie – mówi pani Elżbieta.

Coraz większa liczba ogłoszeń o zaginięciu spowodowała, że wśród właścicieli czworonogów pojawiły się plotki, że w mieście grasuje złodziej rasowych psów. Słyszał o tym również weterynarz, do którego straż miejska odwozi wyłapanego w mieście bezdomnego psa.

Większość właścicieli szuka na własną rękę. Rozlepiają ogłoszenia na słupach, przystankach. Umieszczają informacje w internecie. Obdzwaniamy weterynarzy. Bardzo nieliczni proszą o pomoc policję, albo straż miejską. – Ostatnio mieliśmy tylko jedno takie zgłoszenie – mówi starszy aspi-rant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Część psów się znajduje, część niestety nie. Pani Elżbieta, właścicielka sześciomiesięcznej suczki mieszcząca golden retrievera miała to szczęście, że ktoś znalazł jej psa. Lubinianka zo-

– Rzeczywiście ostatnio odbieramy więcej niż zwykle telefonów od osób poszukujących swoich zwierząt, zazwyczaj rasowych – mówi weterynarz. – I to nie tylko psów, ale i rasowych kotów. Jednak do nas trafiają zazwyczaj kundelki. Nie wiem, czy ci którzy do nas dzwonią, potem znajdują swoje zwierzęta czy nie.

Swoich psów wciąż szuka Władysław Klemensiewicz. Ktoś wszedł na jego posesję przy ulicy Zielonej i albo je wypuścił, albo zabrał. – Myślałem, że wywiozła je straż miejska, ale okazało się że nie – żali się lubinianin.



Fot. soc

– Już nie zostawiam swojego psa pod sklepem, gdy idę na zakupy – mówi pani Monika

stawiła swojego pupila pod sklepem. Gdy wyszła, psa już nie było, została sama smycz i obroża. Po kilku dniach, ktoś znalazł jej suczkę i zadzwonił. – Nie wiem, czy złodziej odpiął Sabę czy sama się uwolniła z obroży, ale rzeczywiście słyszałam o tym, że rasowe psy zni-

Właściciele rasowych psów już wiedzą, że powinni uważać. – Już nie zostawiam swojego psa pod sklepem, gdy idę na zakupy – mówi pani Monika. – Moi znajomi, którzy mają psy też wiedzą, że trzeba pilnować swoich pupili – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

Program TV

T V
REGIONALNA

Polecamy

CZWARTEK 02.12.2010

18.00 Siatkarskie Zagłębie
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Skuteczni z Dolnego Śląska
 - odc. 1 - program publi.
19.10 Chocianów w obiektywie
 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnica XXI wieku - program publicystyczny



Siatkarskie Zagłębie

Kibiców cieszy coraz większa dojrzałość siatkarska zespołu, przejawiająca się dyscypliną taktyczną. W ostatnich meczach dominowała mocna zagrywka i blok. Ale kiedy oba te elementy nieco szwankowały, zespół potrafił bardzo szybko zweryfikować te niedoskonałości, wykonując konsekwentnie taktyczną zagrywkę w libero i budując przewagę dobrą grą w kontrach. Wszystkich cieszy także dyspozycja graczy rezerwowych, z których każdy wnosi do zespołu jakąś wartość. Dzięki temu lubiński zespół jest niekwestionowanym liderem w swojej grupie, który od początku sezonu cały czas jest na pierwszym miejscu tabeli. Cieszy zwycięstwo w pojedynku z Wrocławiem. Drużyna zagrała kolejny bardzo dobry mecz i sprawiła wszystkim wiele radości.

czwartek, godz. 18

PIĄTEK 03.12.2010

18.00 Na szlakach historii
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Spotkanie z autorem
 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Piknik wojskowy - reportaż



Na szlakach historii – Muzeum Gospodarstwa Domowego

Początki muzeum w Żebicach sięgają 1930 r., kiedy to ówczesne władze miasta postanowiły zorganizować izbę pamięci gromadzącą pamiątki z przeszłości miasta i powiatu. Już w 1931 r. powstała pierwsza ekspozycja muzealna w dwóch salach ratusza miejskiego. Zbiory rozrastały się dosyć szybko, szczególnie, że w latach 1934-37 wzbogaciły się o ogromną kolekcję przekazaną miastu przez wdowę po śląskim artyście Josephie Langerze. Po likwidacji powiatu żebickiego muzeum przeniesiono do innych, znacznie większych zabudowań. W ten sposób powstała samodzielna siedziba, która dzięki przebudowie i adaptacji świetnie nadawała się do prezentacji zbiorów. Muzeum, jako nieliczne na Dolnym Śląsku, przetrwało II wojnę światową bez strat.

piątek, godz. 18

SOBOTA 04.12.2010

12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Teatr w Lubinie
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii
 - program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Ekodekalog
 - program eko - odc. 9
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Chocianów w obiektywie
 - program publicystyczny
19.40 Spotkanie z autorem
 - program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Teatr w Lubinie
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fasion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii
 - program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Teatr w Lubinie
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 05.12.2010

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Teatr w Lubinie
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii - program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Polish Fasion
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Ekodekalog - program ekologiczny - odc. 9
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Chocianów w obiektywie - program publicystyczny
11.40 Spotkanie z autorem - program publicystyczny
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Polish Fasion
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii - program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Skuteczni z Dolnego Śląska - odc. 01
 - program publicystyczny
18.15 Studencki kwadrans - program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Legnicki park Miejski - program publicystyczny
19.40 Gmina Lubin - prawdziwy dom
 - program publicystyczny
19.50 Festyn rodzinny - program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Teatr w Lubinie
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fasion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii - program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Teatr w Lubinie
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 06.12.2010

18.00 Motostacja
19.00 Ekodekalog
 - program ekologiczny - odc. 10
19.25 Babskie gadanie
 - moda jesień, zima 2010, odc. 2 - program rozrywkowy
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnicki wieczór
 - program rozrywkowy



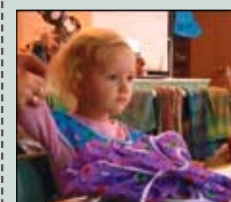
Motostacja

Skoda yeti zadebiutowała na polskim rynku pod koniec sierpnia 2009 r. Model powstał na bazie skody octavii 4x4, jednak ze zmodyfikowanym zawieszeniem. Od konceptu seryjny yeti różni się wnętrzem, a także tylnymi światłami oraz innymi detalami. Yeti jest pierwszym seryjnie produkowanym modelem skody typu SUV. Model, podobnie jak inne nowe auta czeskiego producenta, jest produkowany w fabryce w Kvasinach. Skoda yeti przeszła przez ręce dwóch zespołów projektowych. SUV skody oferowany jest w czterech wersjach wyposażenia - yeti, active, ambition oraz experience. Yeti została doceniona za nienaganną właściwość terenową i jezdnię oraz za bardzo przestronne i funkcjonalne wnętrze.

poniedziałek, godz. 18

WTOREK 07.12.2010

18.00 ABC plastyki
19.00 Spotkanie z autorem - program publicystyczny
19.25 Skuteczni z Dolnego Śląska
 - odc. 01 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Dni Techniki 2010
 - reportaż



ABC plastyki

Czy może być coś bardziej przyjemnego od malowania, a zwłaszcza z mamą i tatą? Satisfakcja ze zwycięstwa w konkursie plastycznym jest olbrzymia. A bezpośredni kontakt z farbą sprawia, że malowanie dla dzieci staje się wielkim przeżyciem i niezwykle frajdą. Tego typu praca twórcza pozytywnie wpływa na nastrój i zachowanie maluchów. Pedagogowie zgodnie twierdzą, że każde dziecko rodzi się z wieloma zdolnościami, a takie zabawy są w stanie je odkryć.

wtorek, godz. 18

ŚRODA 08.12.2010

18.00 Nogami nie można się zbawić
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Chocianów w obiektywie
 - program publicystyczny
19.15 Studencki kwadrans
 - program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Legnica XXI wieku
 - program publicystyczny



Nogami nie można się zbawić

Ksiądz Marek Bałwas zapytany o to, co by oddał za sprawne nogi - bez zastanowienia odpowiada, że na pewno nie kapłaństwo. Bo więcej zrobił dobrego jako ksiądz na wózku, niż jako pełnosprawna osoba. A wciąż - jak mówi - czeka go wiele zadań od Boga. Powołanie do posługi bożej opisuje się zwykłe jako nagłe oświecenie albo wizję. Ale ksiądz Marek mówi o nim jak o racjonalnym przekonaniu, które dojrzało w nim przez kilka lat. Ogromny w tym udział miał wikariusz z rodzinnej parafii. Doradził, aby Marek najpierw skończył technikum, zdobył zawód i popracował, by się przekonać, z czego rezygnuje poświęcając się Bogu. Kilka miesięcy po święceniach doszło do tragicznego wypadku. Od tamtej pory ksiądz porusza się na wózku pełniąc swą posługę kapłańską.

środa, godz. 18

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Powtórki programów co dwie godziny

RTBS
ZalesieNOWE
mieszkania
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
 tel. 076/746 32 55
 ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
 www.rtbs-lubin.pl

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Lubinianki w reprezentacji Polski zagrają o Mistrzostwa Świata!

Z ORZEŁKIEM NA PIERSI

Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych rozpoczyna walkę o awans do Mistrzostw Świata 2011. Selekcjoner kadry, Kim Rasmussen, po zakończeniu drugiego towarzyskiego spotkania z Turcją ogłosił nazwiska siedemnastu zawodniczek, które będą walczyć w turnieju preeliminacyjnym, który odbędzie się w Lubinie. Wśród powołanych znalazło się aż pięć zawodniczek KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

W kadrze znalazły się reprezentantki naszego klubu: Karolina Semeniuk-Olchawa, Klaudia Pielesz, Kaja Załęczna, Kinga Byzdra i Aleksandra Paluch. Wszystkie wystąpiły w towarzyskim dwumeczu przeciwko Turcji, gdzie zaprezentowały się z bardzo dobrej strony.

– Cieszę się z każdego powołania na kadrę – zaznacza Karolina Semeniuk-Olchawa. – To dla mnie bardzo duże wyróżnienie i myślę, że dla pozostałych dziewczyn również. Gra z orzełkiem na piersi to zawsze duma dla każdego sportowca – dodaje „Semena”.

„Biało-czerwone” w turnieju preeliminacyjnym zmierzą się z Austrią, Słowacją, Wielką Brytanią i Cyprzem. Jak zawodniczki oce-

niają szanse na awans? – W naszej grupie na pewno będziemy musiały uważać na reprezentacje Austrii i Słowacji. Według mnie, właśnie z tymi drużynami powalczymy o awans – uważa Kaja Załęczna. – Dużą niewiadomą wydaje się być Wielka Brytania, w której gra wiele naturalizowanych zawodniczek. Cypr natomiast nie powinien odegrać większej roli w tej stawce – dodaje skrzydłowa lubińskiej drużyny.

O sile reprezentacji w głównej mierze stanowić będą właśnie zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin. – Gratuluje dziewczynom powołania i życzę powodzenia w walce o mistrzostwa świata – mówi Bożena Karkut. – Na pewno fakt, że aż pięć zawodniczek nasze-



Szcypiornistki zmierzą się z Austrią, Słowacją, Wielką Brytanią i Cyprzem

Kadra reprezentacji Polski szczypiornistek na turnieju preeliminacji mistrzostw świata

bramkarki: Patrycja Miłkiszto, Małgorzata Sadowska (obie Vistal Łączpol Gdynia)

skrzydłowe: Katarzyna Gieł (KS Zgoda Ruda Śląska), Malwina Leśkiewicz (KU AZS Politechnika Koszalińska), Karolina Zalewska (Issy Paris Hand - Francja), Kaja Załęczna (KGHM Metraco Zagłębie Lubin)

kołowe: Joanna Dworczyk (KU AZS Politechnika Koszalińska), Aleksandra Paluch (KGHM Metraco Zagłębie Lubin), Monika Stachowska (Arvor 29 Pays de Brest - Francja)

rozgrywające: Kinga Byzdra (KGHM Metraco Zagłębie Lubin), Dagmara Kowalska (Borussia Dortmund - Niemcy), Karolina Kudłacz (HC Leipzig - Niemcy), Iwona Niedzwiedz (SK Aarhus - Dania), Klaudia Pielesz i Karolina Semeniuk-Olchawa (obie KGHM Metraco Zagłębie Lubin), Lucyna Wilamowska (SC Riesa - Niemcy), Agnieszka Wolska (EKS Start Elbląg).

go klubu znalazło się w kadrze może cieszyć, bo to świadczy, że idziemy w dobrym kierunku. Ja jak zawsze mam jednak mieszane uczucia, bo tych właśnie kluczowych zawodniczek zabraknie w naszych

przygotowaniach do drugiej części sezonu. Najważniejsze jednak, żeby obyło się bez kontuzji – dodaje trener KGHM Metraco Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

■ Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin rozpoczęli drugą rundę rozgrywek PGNiG Superligi

Muszą wyjść na parkiet i zagrać swoje

Podopieczni Jerzego Szafranca w 12. kolejce zmierzyli się z potentatami ligi Vive Targi Kielce i choć przegrali 33:35 (18:20), na tle faworyzowanych gości pokazali się z bardzo dobrej strony. To z pewnością dobry prognostyk przed kolejnymi meczami ligowymi.

W meczu z Vive, prowadzonym przez selekcjonera reprezentacji Polski, Bogdana Wentę, lubinianie pokazali prawdziwą wolę walki i zaangażowanie. Takiego Zagłębia kibice dawno nie oglądali i pomimo przegranej, z postawy miedziowych z pewnością można być zadowolonym. Losy meczu, w którym to Vive miało gładko pokonać Zagłębie decydowały się do ostatnich minut, a kielczanie wygrali ostatecznie różnicą tylko dwóch bramek.

– Nie można się cieszyć z przegranego meczu. Można mieć pozytywne odniesienia do pewnych rozwiązań, do realizacji zadań taktycznych przez zespół, woli walki, poświęcenia i koncentracji oraz ambicji w tym wszystkim. Należy o tym pamiętać i brać z tego przykład – mówił po meczu trener Zagłębia, Jerzy Szafraniec.

W 51. minucie meczu z Vive, Zagłębie prowadziło już 30:28 i było w posiadaniu piłki. – Przede wszystkim zabrakło nam zimnej głowy. W momencie, gdy prowadziliśmy 30:28 zabrakło uspokojenia sytuacji. Bardzo żałujemy, że nie uda-



Szcypiorniści muszą poprawić miejsce w tabeli

ło się zdobyć punktów – remis byłby sprawiedliwym wynikiem – powiedział Bartłomiej Tomczak. – Szkoda, dla nas nie jest ważne czy przegraliśmy dziesięcioma czy dwoma bramka-

mi. Nie mamy dwóch punktów, nawet jednego. Uważam, że chociaż na ten jeden punkt dzisiaj zasłużyliśmy – mówił z kolei Michał Stankiewicz.

Tak dobra postawa w meczu z drużyną, która od półtora roku nie przegrała spotkania, może z pewnością napawać optymizmem. Przed nami jeszcze dziesięć kolejnych spotkań. – Chciałbym, aby w pamięci zawodników pozostał ten mecz, aby traktowali każde spotkanie jakby grali z Vive na własnym boisku i chcieli odnieść sukces. Wtedy możemy być pewni, że szans na wygrywanie spotkań będzie więcej – uważa Jerzy Szafraniec.

8 grudnia okaże się czy lubinianie potrafią grać z każdym rywalem, tak jak z Vive. Podopieczni Jerzego Szafranca pojedą do Głogowa, gdzie zagrają derbowe spotkanie z tamtejszym Chrobrym. – Jak każdy derbowy mecz, nie będzie to łatwa przeprawa. Jedziemy jednak do Głogowa po zwycięstwo. Dwa punkty to nasz cel – mówi Michał Stankiewicz.

ŁUKASZ LEMANIK

ZAPRASZAMY NA MECZ!

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

VS

**WARMIA-ANDERS GROUP
- SPOŁEM OLSZTYN**

12.12.2010 (niedziela) godz. 18:00

Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł



Choć sytuacja piłkarzy Zagłębia Lubin w ekstraklasie jest coraz lepsza, to nie można tego powiedzieć o atmosferze na trybunach

GRA CORAZ LEPSZA, KLIMAT CORAZ GORSZY

Brak zorganizowanego doping, podziały wśród kibiców, a gdzieś tam w cieniu zwycięstwo Zagłębia nad Lechią Gdańsk. Tak wyglądała sytuacja po ostatnim spotkaniu ligowym miedziowych.

Co się działo? Kibice z przodka zostawili jeden pusty sektor na znak protestu. W drugiej odsłonie, gdy Pawłowski zmarnował karnego, fani z klubu kibica zareagowali na próby doping kibiców z tzw. prostej - krzycząc „przydupasy Kozińskiego”. Od tego momentu całkowicie popsuła się atmosfera pomiędzy obiema stronami, które przecież tak naprawdę chcą tego samego - dobra Zagłębia.

Zaczęły się gwizdy i niepotrzebne wyzwiska. Po meczu zawrzało w in-

ternee, gdzie jedni proponowali, by zmienić formę protestu przeciw prezesowi Jerzemu Kozińskiemu, a drudzy, że trzeba protest kontynuować. Jak będzie? Przekonamy się w najbliższym spotkaniu z Koroną Kielce.

Od strony czysto sportowej mecz Zagłębia z Lechią wyglądał dość przyzwoicie. Lubinianie zasłużyli na pokonaniu swoich rywali 3:1, choć do 86 minut remisowali. W pierwszej połowie miedziowi objęli prowadzenie. Gola otwierającego wynik strzelił Mateusz Bartczak. Pomocnik lubinian bramkarza przeciwników pokonał strzałem z 16 metrów. Było to już piąte trafienie tego zawodnika w obecnych rozgrywkach.

Mecz z Lechią był dla Bartczaka 250 występem w ekstraklasie. 31-letniemu piłkarzowi w czerwcu kończy się kontrakt z klubem i możliwe, że z Lubinem się pożegna. Tego chcieliby autorzy listu otwartego do prezesa KGHM. Trudno teraz wyrokować czy Bartczak dostanie ofertę przedłużenia umowy i czy z niej wówczas skorzysta.

Niewątpliwie lista chętnych na usługi tego gracza nie będzie krótka. Mówi się o zainteresowaniu m.in. Śląską Wrocław i dość niespodziewanie Miedzią Legnicą, jeśli ta w tym se-

TABELA EKSTRAKLASY

1	Jag. Białystok	15	30	22:13
2	Wista Kraków	15	27	21:15
3	Legia Warszawa	15	27	19:19
4	Korona Kielce	15	25	20:17
5	GKS Bełchatów	15	23	19:18
6	Lechia Gdańsk	15	23	22:18
7	Górniki Zabrze	15	22	15:25
8	Pol. Warszawa	15	20	23:18
9	Śląsk Wrocław	15	20	21:20
10	Zagłębie Lubin	15	19	13:16
11	Lech Poznań	15	19	18:14
12	Widzew Łódź	15	18	23:18
13	Polonia Bytom	15	17	13:16
14	Ruch Chorzów	15	17	12:14
15	Arka Gdynia	15	17	9:14
16	Cracovia Kraków	15	8	16:31

zonie uzyska awans do pierwszej ligi (Bartczak jest jej wychowankiem).

W drugiej odsłonie najpierw do siatki trafił gracz Lechii. Bojana Isailovica z rzutu karnego pokonał Abdou Traore. W końcówce Zagłębiu udało się jednak zapewnić zwycięstwo. Najpierw gola zdobył Wojciech Kędziora, a w ostatniej minucie bramkę strzelił Szymon Pawłowski.

DAWID SOŁTYS

Zagłębie Lubin kontra Korona Kielce

O wygraną w Barbórkę

Podopieczni Marka Bajora zakończyli już pierwszą rundę zmagani w ekstraklasie i sobotnim (godz. 19.15) spotkaniem na Dialog Arenie rozpoczną serię rewanżową. Przed długą, ponad dwumiesięczną przerwą, Zagłębie zagra z Koroną Kielce.

W pierwszym meczu tych drużyn, w Kielcach, był remis 1:1. Najpierw bramkę zdobyli kielczanie. Jej autorem był Andrzej Niedzielan. Na kwadrans przed końcem wyrów-

je się ostatnio lepiej i u siebie ma spore szanse na wygraną. Mecz odbędzie się zresztą w święto górnicze - Barbórkę. Mimo że ostatnio frekwencja na stadionie zawodzi, to całkiem prawdopodobne, że tym razem na obiekcie pojawi się sporo górników-kibiców.

Korona w 15 meczach zajmuje czwartą lokatę. Zgromadziła 25 punktów i całkiem przyzwoicie radzi sobie w spotkaniach wyjazdowych. Faworytem bukm-

Oprawa kibiców na meczu z Ruchem Chorzów



nał Mateusz Bartczak. Trzeba przyznać, że jeden punkt w Kielcach udało się wywalczyć dzięki sporemu szczęściu. Tam optyczną przewagę posiadali gospodarze.

Teraz będzie jednak inna potyczka. Zagłębie spisu-

cherów będą jednak lubinianie. Za każdą postawioną złotówkę na ekipę miedziowych można wygrać 2,30 zł. Zwycięstwo Korony wyceniane jest na 2,90 zł, zaś remis na 3,10 zł.

DAWID SOŁTYS

Wachnik: Na razie nie planuję wracać do Lubina, aczkolwiek...

Zagłębiu się nie odmawia

Wacław Wachnik żegna się z Zagłębiem Lubin. Po prawie czterech latach pracy na rzecz klubu, rzecznik miedziowych wraca do rodziny do Gdańska. – Żał się rozstawać z klubem, ale mam dwuletniego syna, którego widuję raz na dwa, trzy tygodnie. Rodzina jest najważniejsza, więc podjąłem decyzję o rezygnacji z pracy – potwierdza Wacław Wachnik, który oficjalnie funkcję rzecznika będzie pełnił jeszcze do końca roku.

Na kibicowskich forach internetowych już od dawna huczy od plotek o odejściu Wachnika z Zagłębia. Kibice są mu wdzięczni za ogrom pracy, jaki włożył, by ocieplić wizerunek klubu. Nie tylko poprawił nadszarpnięte relacje klubu z mediami, ale poprzez liczne akcje marketingowe sprawił, że na mecze zaczęły przychodzić całe rodziny.

- Teraz zależy mi, aby nadrobić stracony czas z synem. Wiem, że bardzo brakuje mu taty, zresztą sam mi to mówi

- przyznaje Wacław Wachnik. - Bardzo się cieszę, że wielu ludzi docenia to, co zrobiłem dla Zagłębia. Od kilku dni ludzie dziękują mi za to, co zrobiłem dla klubu, niekiedy proszą żebym jednak nie odchodził. To bardzo miłe. Wiadomo, że nie pracowałem dla klubu za darmo, miałem godziwą pensję, ale żadna premia ani wypłata nie zastąpi tego, co czuję, gdy spotykam się z takimi przejawami sympatii – dodaje.

Jak rzecznik miedziowych zapamięta pracę w Za-



Moja rodzina mieszka w Gdańsku i dlatego z tym miastem wiąże przyszłość

głębiu Lubin? - Na pewno była to praca mojego życia, zostawiłem tutaj kawał zdrowia, mnóstwo czasu, cały swój talent oraz umiejętności. Odkąd zdałem sobie sprawę, że nie zrobię kariery jako piłkarz, praca w Zagłębiu była spełnieniem moich marzeń, czego nikt mi nie odbierze. Wiem, że popełniłem też błędy, ale to chyba się każdemu zdarza – przyznaje rzecznik.

Pracę Wachnika na rzecz Zagłębia doceniły też media ogólnopolskie. W ma-

ju tego roku rzecznik prasowy Zagłębia Lubin, znalazł się w gronie najlepiej ocenionych rzeczników, pracujących w klubach Ekstraklasy.

Wacław Wachnik nie wie jeszcze czym będzie się zajmował w Gdańsku. - Możliwe, że zostanę przy piłce, chociaż absolutnie nie wchodzi w grę praca w Lechii Gdańsk. A czy wrócę kiedyś do Zagłębia? Już raz się żegnałem i mówiłem, że raczej nie, a jednak wróciłem – przypomina.

MARIOLA SAMOTICHA

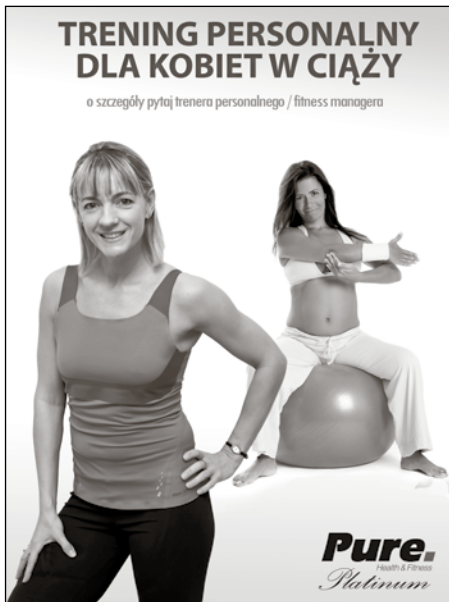
Codziennie do dyspozycji w Pure Health & Fitnesss
w Cuprum Arena na 3 piętrze

NASI TRENERZY

Jacek był studentem Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, obecnie jest trenerem personalnym oraz instruktorem fitness. W przeszłości wieloletni zawodnik piłki nożnej czołowych klubów dolnego śląska, obecnie z pasją realizujący się świecie fitnessu. Wciąż podnosi swoje kwalifikacje na konwencjach i szkoleniach u najlepszych na świecie (Steve Boedt, Balazs Fuzessy), ze szczególnym uwielbieniem prowadzi zajęcia dance i ze stepem, realizując na nich niepożyte pokłady energii, na treningach personalnych stara się różnymi drogami dochodzić do celu, aby trening był nie tylko skuteczny, ale także pozbawiony monotonii. Silna motywacja i profesjonalizm przeniesiony ze sportu zawodowego gwarantuje jego klientom indywidualnym i tym z zajęć grupowych osiągnięcie wymarzonego celu.

Arek na drugie imię ma „sport”. Trener personalny rekreacji ruchowej fitness – Polskiej Akademii Sportu. Dyplomowany trener personalny ćwiczeń psychofizycznych – PILATES. Posiada wieloletnie doświadczenie w dziedzinie sportów siłowych oraz sportów walki modern ju-jitsu (1 stopień). Zapalony pletwonurek, masażysta z uprawnieniami. Swoją siłę do uprawiania różnorodnych sportów czerpie z prawidłowo zbilansowanej diety, którą sam układa. Jego motto: „Zanim pójdziesz do Goździkowej po tabletkę, skontaktuj się z trenerem personalnym Arkiem”.

Rafał jest certyfikowanym trenerem personalnym, zaawansowanym instruktorem fitness oraz specjalistą ds. odżywiania, posiadającym ogromną bazę doświadczeń z zakresu rehabilitacji ruchowej, korekty sylwetki oraz dietyki stosowanej. W ciągu ostatnich 7 lat ukończył szkołę Future Fit Tra-



ining w Londynie UK, tym samym podnosząc swoje kwalifikacje pod nadzorem najlepszych trenerów i specjalistów w branży na świecie, jak również rozwijał swoje umiejętności w dziedzinie treningu funkcjonalnego, body buildingu oraz redukcji tkanki tłuszczowej. Jest osobą energiczną, uśmiechniętą i otwartą, uwielbia motywować klienta do wysiłku, a co za tym idzie, wydobyć z niego chęć do ćwiczeń i zapał do współdziałania. Jest ambitny, każdy trening traktuje jak nowe wyzwanie, które musi zakończyć się sukcesem - innej opcji nie bierze pod uwagę. Dla niego bardzo istotne jest indywidualne podejście do każdego klienta - analiza, według niego, to ona wyłania rozwiązania i strategię działania.

(TS)

GRATKA DLA WIELBICIELI KSIĄZEK

Nowości w bibliotece

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

20 odsłon zachłannej młodości

Guo Xiaolu

ilość stron: 240

Fenfang, które życie w zapadłej wiosce na południu Chin koncentrowało się wokół zbiorów i obróbki batatów, porzuca rodzinę, by spróbować swych sił w Pekinie. Ogromne, czarujące perspektywami miasto, okazuje się miejscem bezwzględnej rywalizacji.



[źródło: Azymut]

Czas w dom zakłęty

Katarzyna Enerlich

ilość stron: 206

To opowieść o wybaczeniu, zakazanej miłości i codziennej hipokryzji, której nie dostrzegamy ze zwykłego przyzwyczajenia. To również magiczne spotkanie ze sztuką, która jest doskonałym tłem dla powieści. Bogactwo symboli, jak żydowska modlitwa nad winem czy pogańska Noc Kupały nasuwa nam skojarzenie, że świat jest pełen uniwersalnych wartości.



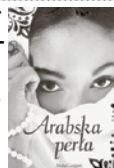
[źródło: Azymut]

Arabska perła

Maha Gargash

ilość stron: 408

Akcja książki rozgrywa się w regionie otaczającym dzisiejszy Dubaj. To historia młodej kobiety z gór, dzikiej, niepokornej i kochającej swobodę, sprzedanej jako trzecia żona bogatemu i o wiele od niej starszemu handlarzowi perel.



[źródło: Azymut]

Duża dziewczynka

Danielle Steel

ilość stron: 320

Historia o poszukiwaniu ciepła i pewności siebie, o tym, jak wiele zależy od nas samych i oczywiście o wielkiej miłości. Wiktorria, nieładna i pulchna, rozczarowywała rodziców od urodzenia. Miała być chłopcem, a gdy urodziła się jej siostra, śliczna Christine, ojciec oświadczył Wiktorrii, że była „ciastem na próbę”.



[źródło: Azymut]

Bardzo długie zaręczyny

Sebastien Japrisot

ilość stron: 240

Najwspanialsza opowieść miłosna ostatnich lat. W sierpniu 1919 roku Mathilde Donnay dostaje list, który odmieni jej życie. Jedynie odkrycie całej prawdy może przynieść jej spokój.



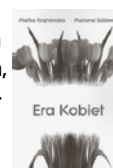
[źródło: Azymut]

Era kobiet

Marika Krajniewska, Marzena Lickewicz

ilość stron: 212

Pełna humoru i ciepła, zmuszająca do refleksji powieść o kobietach, dla kobiet, dla każdej z nas. Trochę słodka, trochę gorzka, na pewno dowcipna. Właśnie taka, jak życie większości z nas... Wciąga od pierwszych stron.



[źródło: Azymut]

Do serca
przytul psa

Cierpiała na mrozie

Pilnie poszukiwany jest przyjazny dom dla około dwuletniej suczki. Kundelka przez ostatnie dni pozostawiona była na mrozie.

Szczenne zwierzę trafiło do przychodni weterynaryjnej z okolic galerii Cuprum Arena. Psina jest bardzo wychudzona, osłabiona i zmarznięta. Lekarze udzielili jej pierwszej pomocy i podali leki wzmacniające.

Stworzenie czeka teraz na ciepły dom. Osoby gotowe go przysiągnąć proszone są o kontakt pod numery telefonów (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9.00-18.00.

REDAKCJA

REMONTY

plytki, panele, regipsy
sufity podwieszane
instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje elektryczne
instalacje gazowe (próby
szczelności)
kompleksowe wykończenia
wnętrz
i inne prace remontowe

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Wystawiam rachunki
tel. 606 217 878

HOROSKOP

Baran

W pracy w tym tygodniu postaw na swój kreatywny umysł. Wszystko przecież zaczyna się od dobrego pomysłu, potem go realizujesz i w efekcie możesz cieszyć się owocami swoich osiągnięć.

Byk

W pracy w tym tygodniu bardziej nastaw się na wysiłek intelektualny niż fizyczny, gdyż w ten sposób więcej zdziałasz. Słuchaj również rad osób bardziej doświadczonych od Ciebie, ale też nie stosuj ich na ślepo.

Bliznięta

W pracy zanosz się na świetny okres. Być może zaoferują Ci nową, bardzo dobrze płatną pracę albo w obecnej dostaniesz podwyżkę lub premię. Generalnie szykuje się na zastrzyk finansowy.

Rak

W pracy może wystąpić dość napięta atmosfera. Najlepiej gdybyś nabrał do tego dystansu, ponieważ im bardziej będziesz podchodzić do tego osobiście, tym mocniej będziesz tym wszystkim zmęczony.

Lew

W pracy tydzień ten przyniesie Ci możliwości wykazania się w aktywnym działaniu. Jeśli pozostaniesz pasywny, energia, która jest w Tobie, sprawi, że staniesz się rozdrażniony.

Panna

Uważnie przyjrzyj się swojemu postępowaniu w pracy. Jeżeli prowadzisz psychologiczną grę, bądź bardzo uważny, by nie wpaść w wykopane przez siebie dołki. Możesz mieć ochotę na odrobinę lenistwa.

Waga

Sporo spraw w tym tygodniu będzie się kręcić wokół zarabiania pieniędzy. Ale tak naprawdę to stoisz przed szansą, by w tym tygodniu porządnie zrewidować swoje poglądy na temat zarobków.

Skorpion

Weekendowe lenistwo zawsze powoduje wewnętrzne rozluźnienie. Niestety w poniedziałek znowu do pracy. Sprostanie codziennym obowiązkom będzie wymagało wzmoczonej wewnętrznej dyscypliny.

Strzelec

Tydzień ten warto będzie przeznaczyć na naukę, ponieważ w tym czasie będziesz miał szczególne zdolności do zapamiętywania i uczenie będzie Ci przychodzić o wiele łatwiej.

Koziorożec

Nadchodzący tydzień w pracy będzie wymagał od Ciebie energicznego działania, by zrealizować wszystkie zadania, do których się zobowiązałeś. Jednak taki pęd sprawi Ci będzie dużą przyjemność.

Wodnik

W pracy w tym tygodniu być może czeka Cię jakieś ważne rozmowy albo pertraktacje. Może nawet dojdzie do podpisania umowy czy kontraktu. W takich sytuacjach dobrze zachować zdrowy rozsądek.

Ryby

W nadchodzącym tygodniu będzie Ci się lepiej rozmawiało, szybciej myślało, ale przede wszystkim o wiele łatwiej pracowało. Dlatego, choć już czuć zapach świąt, nie warto się rozleniwiać.

SKNERO!

MIEĆ A NIE MIEDŹ!

NAJNIŻSZE CENY NA DOLNYM ŚLĄSKU*

**UWAGA! ZMIANY
GODZIN OTWARCIA**

20-23.12 OD 10.00 DO 22.00
24.12 OD 10.00 DO 16.00
31.12 OD 10.00 DO 17.00

* dotyczy wszystkich produktów znajdujących się w aktualnej ofercie promocyjnej

LUBIN

www.saturnpolska.com
CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!